

Piotr Kałużny

RYS HISTORII MIASTA TURKU

Słowo wstępne

Oddając do rąk czytelnika poniższy rys historyczny, chciałbym wyraźnie zaznaczyć, że jest on jedynie „rzutem oka” na historię Turku i zawiera wiadomości, według mnie, niezbędne do poznania dziejów tego miasta. Chciałbym równocześnie wyraźnie podkreślić, że poniższe kilka stron zostało przygotowane w oparciu o cenne źródło jakim są *Dzieje Turku* i stanowią one w głównej mierze przeredagowanie fragmentów tegoż dzieła. Osoby bardziej zainteresowane problematyką historii miasta pragnę odesłać do wspomianej pozycji.

Od średniowiecza do rozbiorów

Historia miasta o nazwie TUREK - wywodzącej się etymologicznie od tura, obecnego także w herbie miasta - rozpoczyna się w chwili nadania praw miejskich, w Roku Pańskim 1341. Jednakże już w 1136 roku, w *Bulli gnieźnieńskiej*, pośród innych dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, zostaje wymienione *TURKOWISTE*, czyli obecny Turek. Niemal 200 lat po wydaniu owego spisu metropolita gnieźnieński Janisław nadał wójtostwo Turku Janowi, wójtowi Uniejowa (24.03.1341 roku). Pozwalało to na ulokowanie miasta na prawie średzkim, będącym odmianą prawa magdeburgskiego (*ius municipale magdeburgense*). Władztwo biskupie potwierdził król polski Kazimierz III Wielki w 1357 roku. W stosownym dokumencie Turek określono jako miasto z rynkiem – *Turek civitas cum foro et duabus vllis sibi iunctis*. Panowanie arcybiskupów gnieźnieńskich trwało aż do czasów zaborów, przez następne 439 lat, mimo kolejnych zmian administracyjnych.

Dynamika rozwoju miasta w dobie średniowiecza stała na dość dobrym poziomie. Pochodzący z 1458 roku spis miast prowincji wielkopolskiej zaliczył Turek do miast kategorii III czyli miast małych. Zgodnie z powinnościami wojennymi miasto wystawiło na wyprawę malborską sześciu zbrojnych.

W epokę nowożytną Turek wszedł jako ośrodek zasiedlony przez około tysiąc mieszkańców, jednakże pozostający pod wyraźnym wpływem pobliskiego Uniejowa. Uniejów, będący jednym z najznacniejszych miast województwa sieradzkiego, dosyć wyraźnie hamował rozwój Turku, na którego niekorzyść działało też niesprzyjające położenie. Zbyt duża odległość do ważnych szlaków handlowych o znaczeniu międzynarodowym, czy nawet krajowym oraz niespławność Warty (usianej młynami, groblami etc.) uniemożliwiły miastu skorzystanie ze zwykłej koniunktury na zboże, jaka nastąpiła w szesnastym stuleciu. Mimo tego to właśnie rolnictwo było głównym źródłem dochodu, z jakiego utrzymywał się Turek.

Do końca XVIII wieku w mieście obowiązywał zakaz osiedlania się ludności żydowskiej, innowierczej, cudzoziemców oraz wszystkich grup społecznych nie należących do Kościoła Powszechnego. W Turku mieścił się sąd, przed którym przeprowadzano procesy o czary. W tym wypadku kompetencje sądu tureckiego sięgały po okoliczne dobra szlacheckie, Tuliszków oraz osady wiejskie z kaliskiego i sieradzkiego.

W wyniku licznych wojen jakie przetoczyły się przez Rzeczpospolitą w XVII i I poł. XVIII, Turek wyraźnie utracił na znaczeniu, stając się jednym z wielu miast średnich, z

przewagą ludności rolniczej. Częstych zniszczeń dokonywały wojska przechodzące lub stacjonujące w mieście (np. w roku 1668, czy 1712). Rok 1741 przyniósł grabież Turku dokonaną przez właścicieli okolicznych wiosek

W okresie zaborów i walk o niepodległościowych

Zgodnie z traktatem rozbiorowym z 1793 roku Turku, podobnie jak cała Wielkopolska, znalazł się pod panowaniem pruskim. Władze Królestwa Pruskiego chcąc zdobyć jak najszerszą wiedzę na temat świeżo włączonych ziem przeprowadziły badania statystyczne, których efektem stało się powstanie *Opisu miast polskich z lat 1793-1794*. Oczywiście wspomniane źródło zawierało także informacje na temat Turku. Opisy dotyczyły przede wszystkim ówczesnych realiów polityczno-społecznych. Dowiadujemy się więc, że w 1794 roku w Turku znajdowały się 94 budynki mieszkalne, z czego tylko 3 były murowane, pozostałe drewniane, kryte głównie strzechą.

Do roku 1796 miasto pozostawało posiadłością arcybiskupów gnieźnieńskich, którzy musieli jednakże odprowadzać do kasy pruskiej nawet 50% przychodów z tytułu tego typu własności materialnych. Udział ludności Wielkopolski w insurekcji kościuszkowskiej dał władzom pruskim pretekst do ogłoszenia 28 VII 1796 roku deklaracji o przejęciu dóbr kościelnych na własność przez skarb państwa.

Mieszkańcy miasta w kolejnych latach ponosili wyraźnie straty na skutek przemarszów wojsk napoleońskich (także polskich) oraz carskich. W 1807 roku Turku włączono do Księstwa Warszawskiego, a w 1815 roku do Królestwa Polskiego. W latach 20. podjęto decyzję o utworzeniu w Turku dzielnic fabrycznych dla tkaczy; miasto aż do wybuchu powstania listopadowego rozwijało się pomyślnie, jednak później zapanowała stagnacja gospodarcza. Sytuację dodatkowo pogorszyły liczne epidemie cholery, nawiedzające miasto – w tym szczególnie ciężka w 1852 roku.

Turku okresu zaborów Ojczyzny wpisał się w działania narodowyzwoleńcze takich zrywów jak listopadowego z lat 1830-1831, czy styczniowego – 1863-1864. Żeby nie pozostać gołosłownym wystarczy zaznaczyć, że w okresie wojny Królestwa Polskiego z Cesarstwem Rosyjskim w Turku uformowana została kompania jazdy i piechoty należąca do *celnych strzelców formowanych przez P. Koźuchowskiego*. Jednostki regularne, które utworzono w Kaliskiem zostały zasilone przez ochotników pochodzących z Turku. Złożyły one ofiarę z krwi na polach Grochowa, Nura i Ostrołęki. Wysiłek powstania został, mimo bohaterstwa polskiego żołnierza, zakończony katastrofalną w skutkach klęską. Liczne popowstaniowe represje nie ominęły Turku, choćby ze względu na jego wkład w ruch narodowyzwoleńczy.

Ponad trzydzieści lat później Ziemia Kaliska po raz kolejny włączyła się w walkę o wyzwolenie Ojczyzny, tym razem w ramach zrywu lat 1863-1864. Szeregi powstańcze zasilali ochotnicy m.in. z Kalisza, Koła oraz oczywiście Turku. 9 lutego 1863 roku oddział powstańczy z Turku zajął przejściowo Uniejów, skąd został odparty. W ręce powstańców kilka dni później (16/17 luty) wpadło także Koło, gdzie w maju 1863 roku rozegrała się parogodzinna walka oddziału pułkownika Edmunda Taczanowskiego, w skład którego wchodził również Turkowianie. Niestety siły Taczanowskiego zmuszone zostały do wycofania się i w rezultacie opuściły Ziemię Kaliską, gdzie walkę toczyły nadal pomniejsze ugrupowania powstańcze. Edmund Taczanowski po mianowaniu go przez Rząd Narodowy generałem i przekazaniu naczelnictwa sił zbrojnych w województwach kaliskim i mazowieckim powrócił w Kaliskie i przystąpił do reorganizacji sił powstańczych. 4 lipca dotarł do Turku, co wspomina pułkownik Kopernicki w swojej relacji. Tam też czytamy: *Do Turku przybyliśmy już późno wieczorem około godziny dziesiątej. Wszystkie domy były oświetlone i cała ludność napełniła ulice radosnymi okrzykami*. Mimo tegoż ogólnego

entuzjazmu miasta, brygada gen. Taczanowskiego została pod koniec sierpnia rozbita przez Rosjan. Walki zostały ponownie nasilone po objęciu stanowiska dyktatora powstania przez Romualda Traugutta. Trudne warunki terenowe – brak większych kompleksów leśnych, rozległych wód w postaci jezior czy rozlewisk rzecznych działał bardzo niekorzystnie na ogólną sytuację walczących w rejonie Turku. Stojący pod bronią w Kaliszu i Koninie kozacy (w razie potrzeby alarmowani przez żandarmerię carską) również nie mieli zamiaru ułatwiać powstańcom działań. Ostatnia partia powstańcza toczyła walki na ziemi tureckiej do kwietnia 1864 roku. Kolejny nieudany zryw narodowowyzwoleńczy stał się pretekstem do odwetu ze strony władz carskich. Znalazł on ujście w m.in. zsyłkach na Syberię i Kazachstanu, karach długoletnich więzień, kontrybucjach i konfiskatach jakie spotykały powstańców i ludność ich wspierającą.

Zawirowania polityczne, ruchy narodowowyzwoleńcze, rusyfikacja, prowadziły do dosyć częstych zmian w nazewnictwie i administracji. Najbardziej szczegółna pochodziła z 31 XII 1866 roku. Jej mocą został utworzony powiat turecki, wchodzący w skład guberni kaliskiej. Obejmował on swoimi zasięgiem Dobrą, Wartę i Uniejów, 27 gmin oraz 397 wsi. W 1886 roku Wartę oraz gminę Brochów wcielono do powiatu sieradzkiego.

W początkach wieku XIX Turek nie posiadał planu rozwoju przestrzennego. Jego zabudowa koncentrowała się głównie wokół rynku, ulic dojazdowych i wylotowych. Liczba domów minimalnie, ale systematycznie rosła (np. z 123 budynków mieszkalnych w 1811 r., do 129 w 1817r.). W centrum miasta znajdował się ratusz z niewielkim więzieniem w piwnicy, istniał także przytułek oraz szkoła elementarna. Jediną znaczniejszą budowlą był kościół parafialny. Na obrzeżach znajdowały się liczne wiatraki. Począwszy od roku 1820 władze miasta podjęły decyzje o przebudowie i modernizacji miasta dla potrzeb osady fabrycznej. Wytyczono nowe tereny pod zabudowę mieszkalną (przeznaczone głównie dla napływających kolonistów, w tym także tkaczy z Saksonii), przemysłową oraz nowe ulice. Zmiany urbanistyczne doprowadziły do wyraźnych przeobrażeń w wyglądzie Turku. Zniknęły przede wszystkim grożące zawaleniem budynki o konstrukcji drewnianej, chociaż istniały nadal chałupy, ale będące już w lepszej kondycji konstrukcyjnej. W 1878 i 1889 roku Turek nawiedziły pożary, po których podjęto mozolną próbę odbudowy. W II poł. XIX wieku powstał nakładem mieszkańców szpital powiatowy, a w roku 1913 ukończono budowę nowego kościoła parafialnego. W 1912 roku oddano do użytku gmach dla Progimnazjum Męskiego.

Pierwsza wojna światowa w Turku

Z chwilą wybuchu I wojny światowej sytuacja Turku zmieniła się dosyć istotnie. Władze carskie opuściły miasto, nie działała poczta i telegraf. Powołano Komitet Obywatelski, na którego czele stanął Aleksander Chmielewski. Porządek utrzymywała Straż Pożarna oraz sami obywatele. 27 września roku 1914 Turek został zajęty przez wojska niemieckie. W mieście ogłoszono stan oblężenia. Internowano pastora Sachsa oraz proboszcza Kasprzykowskiego. Ludność zobowiązano do żywienia i kwaterowania wojsk Rzeszy. Systematycznie rekwirowano żywność, konie i inne zwierzęta gospodarskie w Turku, i okolicach. W krótkim czasie doprowadziło to do braku żywności i wzrostu śmiertelności mieszkańców.

W październiku 1914 roku władze niemieckie podjęły decyzję o rozwiązaniu Komitetu Obywatelskiego. W gmachu Magistratu okupanci rozlokowali kancelarię dla niemieckiego landratu, którego urządowanie przerwała wzmożona aktywność wojsk carskich. Rosjanom udało się odbić Turek, jednak cofnięcie się wojsk carskich (11/12 listopada) pozwoliło Niemcom na ponowne zajęcie miasta. Turek znalazł się w niemieckiej strefie okupacyjnej z generałem-gubernatorem na czele.

Mieszkańcy Turku boleśnie odczuli okupację. Zgodnie z dyrektywami ogólnymi, władze niemieckie stawiały nacisk na maksymalną eksploatację gospodarczą okupowanych ziem. Niemcy rekwirowali, poza żywnością, także skóry, materiały włókiennicze, benzynę, oleje mineralne, metale, maszyny parowe i elektryczne, urządzenia przemysłowe. Ucierpiały również lokalne majątki szlacheckie (w czym posłużono się zbudowaną podczas wojny kolejką wąskotorową) oraz kościół w Turku. Ponadto wszyscy mężczyźni w wieku od 18 do 45 lat zostali obłożeni obowiązkiem pracy. Mimo zniszczeń udało się zbudować elektrownię oraz łaźnię miejską.

Począwszy od roku 1915 w Kaliszu działalność rozpoczęła Komenda Okręgowa POW, której tajny obwód powstał także na terenie Turku. W 1916 roku Stanisław Kączkowski, nauczyciel fizyki z Progimnazjum Męskiego, powołał tajne Koło Przyjaciół Harcerstwa. Działalność grup konspiracyjnych na terenie Turku umożliwiło pełne wykorzystanie sytuacji jaka nadarzyła się w listopadzie 1918 roku. Podobnie jak w innych miastach doprowadzono do wycofania się załogi niemieckiej. Na terenie Turku stacjonowała ona w budynku poczty. Akcję tę życiem przypłacił Stanisław Kączkowski, którego dosięgła kula niemiecka.

Niepodległość i miasto w II RP.

Opuszczenie Turku przez Niemców w listopadzie 1918 roku nie oznaczało natychmiastowego ukonstytuowania się nowych władz. W gmachu gimnazjum powołano Tymczasowy Zarząd Powiatowy. Bezpieczeństwa mieszkańców całego powiatu strzegła Straż Obywatelska. Jednakże już 15 listopada 1918 roku do Turku przybyli pierwsi funkcjonariusze policji. Tego samego dnia TZP przekazał władzę komisarzowi rządu polskiego, którym został Karol Baliński. Otrzymał on pełnomocnictwa do tworzenia administracji rządowej na terenie powiatów kaliskiego i tureckiego. Władzę przedstawicielską w pierwszych miesiącach II RP sprawował wspólny Kalisko-Turkowski Sejmik Powiatowy (z siedzibą w Turku), rozwiązany pod koniec lutego roku następnego, tj. 1919.

Pierwsze wybory do władz miasta odbyły się na podstawie rządowego dekretu z 15 grudnia 1918 roku. Jeszcze w tym samym miesiącu ukonstytuowała się Rada Miejska. Na początku swej działalności władze miejskie zajmowały się głównie problemami dotyczącymi bezrobocia, drożyzny, braku zboża i ustanowienia cen na produkty podstawowe. W samej Radzie nie brakowało konfliktów wewnętrznych. Na przełomie 1918 i 1919 roku ukształtowały się w Turku pierwsze legalne partie polityczne, organizacje zawodowe. Prężnie rozwijało się także harcerstwo.

Turkowianie włączyli się także w walkę powstańczą na terenie dawnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Ponadto udzielano wsparcia na rzecz plebiscytu na Górnym Śląsku. Nie bez echa pozostała wojna polsko-bolszewicka. Szczególnie piękną kartę zapisali turkowscy harcerze (wchodzący w skład 201. i 205. pułku piechoty legionowej) oraz uczniowie gimnazjum, którzy udzielili „bratniej pomocy żołnierzowi polskiemu”, zasilając Armię Ochotniczą.

Podsumowując, pierwsze lata II RP upłynęły w Turku raczej spokojnie. Przed miastem stało nowe wyzwanie – rozwiązanie najbardziej palących problemów gospodarczo-społecznych.

W roku 1921 liczba ludności Turku wynosiła 9948 osób i w zasadzie przez całe dwudziestolecie międzywojenne utrzymywała się na poziomie zbliżonym do 10 tys. Ponad 70% mieszkańców stanowili Polacy, około 23% Żydzi. Liczba ludności niemieckiej plasowała się w przedziale między 3-5%.

W tym samym roku 1921 w Turku było 690 budynków mieszkalnych i 485 innych nieruchomości. W 1925r. oddano do użytku gmach Szkoły Powszechnej. Wielki Kryzys nie

sprzyjał rozwojowi miasta. Dopiero w II poł. lat trzydziestych (głównie dzięki premierowi Składkowskiemu) nastąpił wyraźniejszy rozwój urbanistyczny. Powstał Dom Parafialny (przy pl. Sienkiewicza), budynek spółdzielni „Tkacz”, gimnazjum, Dom Strzelca (obecnie budynek Powiatowego Domu Kultury). Władze miejskie przyczyniły się do budowy kanalizacji, odnowy elewacji budynków, założenia chodników oraz poszerzenia ulic. Upiększono także ulicę Kaliską. Częściowo rozwiązano problemy sanitarne przez budowane w mieście tzw. „sławojki” (szalety). Ponadto przeniesiono targowisko na plac położony za plebanią. Granice miasta wyznaczały ulice Tamka, Stodolniana (obecnie Armii Krajowej), Milewskiego i Kączkowskiego.

Najważniejszym urzędem administracji było starostwo. Starosta reprezentujący władzę wykonawczą w terenie, podlegał wojewodzie. Musiał się także liczyć z opinią i kontrolą Sejmiku i Wydziału Powiatowego. Odrębne organy stanowił samorząd miejski. Rada Miejska składała się z około 50 członków. Jej organem wykonawczym był Magistrat. W Radzie Miejskiej początkowo główną rolę odgrywali „endecy”. Natomiast Sejmik Powiatowy dzielił się na 3 grupy, które reprezentowały: Związek Ludowo-Narodowy, Polskie Stronnictwo Ludowe (na krótko jeszcze zjednoczone) oraz bezpartyjnych.

Niewątpliwie należy zaznaczyć wkład jaki wniósł w dzieje miasta ksiądz Florczak. Jako proboszcz parafii w Turku doprowadził do wykonania szeregu prac remontowych w kościele. Powołał Komitet Malowania Kościoła, na którego zlecenie pracował Józef Mehoffer.

Warto także podkreślić istnienie na terenie miasta popularnego tygodnika „Echa Tureckiego”. Właśnie dzięki prasie lokalnej wiemy, że miasto odwiedzili prezydent Wojciechowski (09.09.1923r) marszałek Piłsudski (06.08.1929r.) oraz marszałek Rydz-Śmigły (30.10.1938r.).

Druga wojna światowa

Z dniem 1 września 1939 roku, nalotem na niedaleki Wieluń, rozpoczęła się II wojna światowa. O zmroku 6 września polskie jednostki wchodzące w skład 25. Dywizji Piechoty rozpoczęły odwrót w kierunku Warszawy. Turek kilkakrotnie znajdował się pod przejściowym panowaniem niemieckim. Ostatecznie 12 września siły hitlerowskie opanowały go definitywnie. Tego też dnia Niemcy wydali rozporządzenie na mocy którego ludność miała oddać całą posiadaną broń strzelecką. Mimo wycofania się regularnych polskich sił, w lasach powiatu tureckiego, jeszcze w II połowie września znajdowały się małe grupy polskich żołnierzy, a w okresie późniejszym istniały na terenie Turku organizacje konspiracyjne – ZWZ (potem AK) oraz NOW.

W dniu 26 października 1939 roku z części ziem polskich bezpośrednio wcielonych do III Rzeszy został utworzony Okręg Rzeszy Poznań, który następnie zmienił nazwę na Okręg Rzeszy „Kraj Warty”. Turek przydzielono do jednej z trzech rejencji – kaliskiej, którą następnie przeniesiono i przemianowano na łódzką. W jej granicach Turek pozostał do końca wojny. Niemcy okupujący tereny powiatu tureckiego dokonali szeregu zmian w nazewnictwie gmin i miejscowości (np. Dobra – Hohenkirch, Brudzew - Mikedorf).

W sprawozdaniu dotyczącym stanu miasta z roku 1941 podkreślono jego dogodne położenie w centrum administrowanego terenu, odpowiedni stan infrastruktury miejskiej – dobry stan budynków wokół rynku i nawierzchni ulic oraz chodników. Przez miasto przebiegała droga państwowa, kończyła tu swój bieg kolejka wąskotorowej na linii Kalisz-Turek. Turek spełniał funkcję centrum administracyjnego dla powiatu rolniczego i to odpowiadało planom niemieckim odnośnie uczynienia z tego regionu „spichlerza Rzeszy”.

Władze okupacyjne, zgodnie z założeniami ideologicznymi zaliczyły ludność polską miasta do kategorii podludzi, służących Niemcom. W „Kraju Warty” prowadzono politykę,

której zadaniem było przesiedlenie ludności polskiej do Generalnego Gubernatorstwa oraz uczynienia z niej niewolników zajmujących się pracą przede wszystkim w rolnictwie. Okupanci nakazali likwidację świątyń i cmentarzy żydowskich. Żydzi byli systematycznie gnębieni i poniżani. W grudniu 1940 roku całą ludność żydowską, z miasta i pobliskich wsi, spędzono do getta, ulokowanego między ulicami Szeroką i Wąską, odgradzonego od reszty miasta zasiekami z drutu kolczastego. W getcie panowały straszne warunki bytowe. Szerzył się głód i choroby. Na przełomie sierpnia i września 1941 r. getto zlikwidowano, a jego mieszkańców przeniesiono do zbiorowego getta wiejskiego, położonego w Czachulcu. W 1942 roku to getto również zostało poddane likwidacji. Pozostałych przy życiu mieszkańców wymordowano w trakcie transportu lub w samym Chełmnie nad Nerem.

Rankiem 21 stycznia 1945 roku do Turku, od strony ulicy Uniejowskiej i Dobrskiej, wjechały czołgi Armii Czerwonej. Niemcy nie planowali obrony miasta, więc jego przejęcie odbyło się w sposób spokojny. Poza kilkoma incydentalnymi zdarzeniami, armia radziecka nie poniosła w Turku większych strat.

Od 1945 do kresu PRL.

Już 21 stycznia ukonstytuował się Tymczasowy Komitet Obywatelski przekształcony 22 lutego w Tymczasową Radę Narodową Powiatu Tureckiego. 24 kwietnia odbyły się wybory, dzięki którym burmistrzem został Czesław Jaruga (I sekretarz PPR). Jednocześnie powstawały fundamenty administracji powiatowej, która odznaczała się dużym rozbudowaniem. W sumie powiat liczył 14 rad narodowych – gminnych i miejskich. Warty podkreślenia jest fakt dużej niestabilności personalnej nowej władzy.

Według danych Urzędu Bezpieczeństwa w okolicach Turku działało, w latach 1945-1948, kilka oddziałów zbrojnego podziemia. Najsilniejszym było zbrojne ugrupowanie Eugeniusza Kukolskiego (ps. „Groźny”) – szofera wojskowego, wywodzącego się z dawnych kresów II Rzeczypospolitej. Jego działania doprowadziły do zmniejszenia liczebności PPR na terenie powiatu, o czym świadczą raporty z końca 1945 roku, alarmujące o kontrolowaniu przez partię tylko 4 z 13 gmin powiatu. Pod koniec lutego roku następnego w okolicach Czachulca, doszło do decydującego starcia z oddziałem „Groźnego”. Ugrupowanie poniosło dotkliwe straty. Sam dowódca ukrywał się we wsi Czyste. 15 marca 1946 roku oddziały polskie i radzieckie pochwyciły go podczas obławy. Po nieudanej próbie popełnienia samobójstwa, „Groźny” przewieziony do aresztu UB w Turku, zmarł. Jego zwłoki, prawdopodobnie, wrzucono po sponiewieraniu do Warty. Umocnienie się władzy ludowej na terenie Turku pociągnęło za sobą wiele ofiar śmiertelnych. Skrytych mordów dokonywano także w różnych rejonach powiatu.

Pod koniec lat czterdziestych władza ludowa na terenie powiatu była już w pełni ukształtowana. Warte odnotowania są fakty dotyczące referendum z 1946r oraz wyborów z 1947r. I tak na I pytanie, we wspomnianym referendum, „TAK” odpowiedziało 42% głosujących, II - 44%, III - 57%. Wyniki te odbiegają wyraźnie od ogólnopolskich, co może nasuwać wniosek o ich pewnej rzeczywistej miarodajności. Nie zmienia to jednak faktu, że do fałszerstw dochodziło także w Turku. W wyborach z 1947r. zwycięstwo odniosły partie Bloku Demokratycznego (wg danych Państwowej Komisji Wyborczej uzyskały one 80% poparcia, PSL – 10%, Stronnictwo Pracy – 4,5% oraz PSL „Wyzwolenie – 3,5%”).

Liczba ludności w Turku po wojnie rosła dosyć wolno, mając na uwadze fakt szybkiego przyrostu mieszkańców w pozostałych częściach regionu. W roku 1951 liczba mieszkańców wyniosła 7,6 tys., w połowie lat 70-tych 20,3 tys. U progu wolnej Polski tj. w roku 1990 Turek zamieszkiwało 29,2 tys. osób.

Zaraz po wojnie powierzchnia Turku wynosiła 1874 ha. Należy podkreślić, że około 90% obszaru stanowiły grunty typowo rolnicze. Na terenie miasta do roku 1956 nie

zbudowano ani jednego nowego budynku mieszkalnego, co oczywiście nie wpłynęło korzystnie na narastający głód mieszkaniowy. Sytuacja ulegała znacznej poprawie za sprawą powstałej Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza”. To ona obok kopalni i elektrowni była głównym inwestorem tej dziedziny, na terenie miasta. Dzięki tym zakładom pracy powstało osiedle mieszkaniowe we wschodniej części Turku (lata sześćdziesiąte), podczas gdy „Tęcza” wznosiła nowe budynki na terenie Osiedla Spółdzielców. Jednocześnie zainicjowano tworzenie osiedla domów jednorodzinnych w Muchlinie. W latach 1971-1974 wybudowano około 440 mieszkań. Końcówka lat siedemdziesiątych to czas rysującego się wyraźnie kolejnego głodu mieszkaniowego (w zasadzie ten nie został w PRL-u, na terenie Turku, nigdy całkowicie zaspokojony). W około 30-tysięcznym Turku na własne mieszkanie oczekiwało około 12 tys. mieszkańców.

Dynamicniejszy rozwój Turku pod względem przemysłowym nastąpił dopiero w okresie planu sześcioletniego. Do tego czasu na terenie Turku powstały 3 większe zakłady przemysłowe – Spółdzielnia Pracy „Turkowieńka”, Wielobranżowa Spółdzielnia Usług Rzemieślniczych, Spółdzielnia inwalidów „Chałupnik”. W 1956 roku powstały Turkowskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego. Przełomowym momentem okazało się odkrycie w okolicach miasta złóż węgla brunatnego, które dały początek kopalni tegoż surowca oraz elektrowni. Prace nad tymi dwoma istotnymi ośrodkami energetyczno-przemysłowymi oraz ich działalność dały nadzieję na budowę linii kolejowej, łączącej Turek z traktem Konin-Koło. Do realizacji tego dosyć istotnego planu komunikacyjnego niestety nigdy nie doszło. Turek po okresie wzmożonego rozwoju przemysłowego stał się jednym z miast o najwyższym stopniu uprzemysłowienia, ówczesnego województwa. Zmiany jakie miasto przeszło pod względem profilu gospodarczego i rozwoju, niepodważalnie polepszyły kondycję bytową jego mieszkańców. Nie należy ukrywać, że powojenny rozwój był pod wieloma względami przeobrażeniem kondycji miasta na lepsze.

Wprowadzenie 13 stycznia 1981 roku stanu wojennego nie polepszyło sytuacji chwiejącego się ustroju. Świadczy o tym chociażby spadek liczebności PZPR, także na terenie Turku. Do miasta trafiała większość podziemnych tytułów. Jednakże działalność opozycyjna nie była aż tak widoczna jak w pozostałych regionach Polski.

W 1988 roku odbyły się ostatnie wybory do Miejskiej rady Narodowej. Jej ostatnia sesja natomiast 27 kwietnia roku 1989, na kilka chwil przed powstaniem III RP.

Piotr Kałużny, 2008.